

VKIE, VIVA SILESIA, VIVA POLONIA

Chciała dostać więcej młoda foka
Nie rozkminisz mnie, bo żyje w obłokach
Niektórych zabrał sztos po wyrokach
Niektórych zabrał street a teraz szukają boga
Nie zwiążesz mnie suko, noga
Jem w restauracji, nawet jak jest droga
Rusz kurwa pizdę, a nie zapomoga
Niektórych zabrał street, a teraz szukają drona
Viva Silesia Viva Polonia
Od chuja kondomów, ale i tak jestem lokal
Dostaliśmy zapro i rozjebaliśmy lokal
Mój ziomal poczuł syf i się odpalił jak Dokan
Nie przewinie gadki ze cię kocham
Robię dużo siana, a więc stawka jest wysoka
Masz od nich więcej coś, to mała pokaz
Jakaś morda chciałaby się podobać
Zawsze miałem to coś, a bit jak boost, umiem po nim latać
Nie będę się z kondomami bratać
Jedyne co czyni mnie szczęśliwym to wypłata
From the south, alco-mode, alco-tryb tak już jest, nie zmienisz nic
Twój ex kasztan, nic nie klei typ
Nike, baggy, trzymam wasz melanz w tym
VKIEszn, to jest kurwa outro
Nie wyszło na czas, miałem kurwa lipę z bańką
Ale nie lipę z kaską, wcinam git szamkę
Nie pomagasz swoim, ale taki już charakter
Nie jestem kontaktem, nie zawijam fankę
Starzy zamartwieni, a ty latasz za kutasem
Wolę poodklejać się z ziomalem przy Bocianie
U was to melina, piąty dzień mózg na ścianie
Wiele już rzeczy odjechałem, ale 23 się zbliża, pora odmulić banie
Myślałeś, że się skończę, czekałeś
Twój blok bez dolara, wiesz ty kurwo że to za karę
(Big vkie, VKIEszn, 2-0-2-3)
(Jakaś bitch się patrzy)
(Twoi ziomcy robią teatrzyk)